



Sygn. akt IV CSK 452/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

SSN Maria Szulc

Protokolant Katarzyna Jóskowiak

w sprawie z powództwa S. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w W.

przeciwko P. w Ł.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 26 lipca 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 7 czerwca 2017 r., sygn. akt I Ca [...],

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanej na rzecz
powódki kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka – S. sp. z o.o. w W. wystąpiła przeciwko pozwanej P. w Ł. Z powództwem o zasądzenie kwoty 55 622,27 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, tytułem wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych. Odpowiedzialność pozwanej wywodziła z postanowień art. 647¹ § 5 k.c., ustanawiającego solidarną odpowiedzialność inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcom.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy w Ł. oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Z jego ustaleń wynikało, że pozwana zawarła w dniu 27 czerwca 2012 r. umowę na wykonanie robót budowlanych z A. M., prowadzącym działalność gospodarczą. Przedmiotem umowy była przebudowa, nadbudowa i rozbudowa budynku przy ul. W. [...] w Ł. na Dom Studenta wraz z zagospodarowaniem terenu - Etap I. Szczegółowy zakres robót został określony w projekcie budowlanym, projekcie wykonawczym wszystkich branż oraz specyfikacji wykonania i odbioru robót budowlanych.

Następnie wykonawca A. M. podpisał w dniu 12 marca 2013 r. z powódką jako podwykonawcą umowę o wykonanie robót budowlano – montażowych, w której powódka zobowiązała się do wykonania wentylacji mechanicznej oraz klimatyzacji w ramach realizowanych przez wykonawcę robót za wynagrodzeniem w wysokości 772 000 zł. Powódka została zgłoszona inwestorowi jako podwykonawca. Inwestor nie wniósł sprzeciwu i powstanie po jego stronie przewidzianej w art. 647¹ § 5 k.c. odpowiedzialności solidarnej za zapłatę powódce, wynagrodzenia nie jest sporne. Powódka przystąpiła do wykonywania prac objętych umową i wykonywała je zgodnie z harmonogramem, który wymagał zamówienia i zgromadzenia szeregu elementów składających się na instalację wentylacyjną i klimatyzacyjną. Według ustaleń Sądu Rejonowego były to elementy typowe, nadające się do wykorzystania w innych obiektach.

W dniu 11 czerwca 2013 r. pozwana, po uprzednim wezwaniu generalnego wykonawcy – A. M. do zwiększenia zaawansowania prac, złożyła mu oświadczenie

o odstąpieniu od umowy z uwagi na niewywiązywanie się przez niego z harmonogramu robót.

Niespełna tydzień później, w dniu 17 czerwca 2013 r. również powódka – korzystając z uprawnienia przewidzianego w umowie podwykonawczej – wypowiedziała A. M. umowę podwykonawczą z dnia 12 marca 2013 r. z powodu rozwiązania z nim umowy przez inwestora i wezwała go do sporządzenia protokołu inwentaryzacji robót oraz materiałów i urządzeń dostarczonych przez powódkę na plac budowy.

Z uwagi na to, że A. M. nie przystąpił do inwentaryzacji, powódka sporządziła protokół bez jego udziału, przekazała też pozwanej dokumentację związaną z wykonywaną umową.

W dniu 22 lipca 2013 r. z udziałem powódki spisany został protokół odbioru przez inwestora wykonanych dotychczas robót. Potwierdzono w nim wartość zrealizowanych przez powódkę prac na kwotę 92.769,67 zł. W protokole pierwotnie ujęte były także elementy instalacji przewidziane do wbudowania w ramach kontynuacji prac, o wartości 48 839,07 zł, jednak ta część dokumentu została przekreślona i opatrzona adnotacją: „w myśl pisma P. w Ł. z dnia 16.07.2013 r. materiały są własnością S. i nie podlegają fakturowaniu”. Podpis pod protokołem złożył między innymi T. S.

W dniu 12 listopada 2013 r. powódka wystawiła wykonawcy – A. M. fakturę VAT na kwotę 55.622,27 zł za elementy instalacji wentylacji mechanicznej i klimatyzacji - dostawę i montaż na budowie domu studenta w Ł. w ramach realizacji umowy podwykonawczej. Niesporne jest, że wskazane w fakturze materiały pozostały na placu budowy. A. M. nie zapłacił tej faktury. Powódka skierowała sprawę na drogę sądową i w dniu 13 listopada 2014 r. uzyskała nakaz zapłaty uwzględniający jej powództwo o zasądzenie od niego kwoty 55 622,27 zł z ustawowymi odsetkami, wydany przez Sąd Rejonowy w S.

Pismem z dnia 13 kwietnia 2015 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty tej samej kwoty 55 622,27 zł z odsetkami ustawowymi, wskazując na jej odpowiedzialność solidarną za to zobowiązanie.

Sąd Rejonowy ocenił, że z twierdzeń stron, treści § 7 pkt 9 umowy zawartej pomiędzy pozwaną a A. M., umowy cesji z dnia 24 kwietnia 2013 r. oraz art. 647¹ §

5 k.c. wynika niekwestionowana, solidarna odpowiedzialność inwestora w zakresie zapłaty z tytułu robót budowlanych wykonanych przez podwykonawcę. W uznanej przez pozwaną części wynagrodzenie powódki zostało przez pozwaną spłacone. Spór dotyczy jedynie zakresu tej odpowiedzialności, ponieważ pozwana uważa, że materiały niewbudowane przez powódkę do czasu odstąpienia od umowy nie są tą odpowiedzialnością objęte.

Sąd Rejonowy zgodził się z pozwaną. Poddął analizie istotę umowy o roboty budowlane i - odwołując się do definicji tych robót zawartej w art. 3 ust. 7 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 290 ze zm.) i w art. 2 pkt 8 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz.U. 2015.2164 j.t.) – uznał, że wynagrodzenie za dostarczone lecz niewbudowane materiały nie mieści się w zakresie solidarnej odpowiedzialności pozwanej jako inwestora, która ogranicza się do zapłaty wynagrodzenia za roboty budowlane. Odwołał się do zapisu w protokole odbioru, zgodnie z którym materiały stanowiły własność powódki i wskazał, że jako takie nie odpowiadają definicji „robót budowlanych”. Mogły zostać zabrane przez powódkę, która nie wykazała, by ich stopień indywidualnego dostosowania do inwestycji pozwanej uniemożliwiał wykorzystanie w innych pracach budowlanych. Sąd Rejonowy - wskazując na postanowienia umowy i inne uzgodnienia między stronami - za podstawę rozliczeń uznał dokonany protokolarnie odbiór prac i faktury wystawione w oparciu o jego wyniki. Zaznaczył, że elementy niewbudowane, projekt zamienny, ani inne prace - nie zostały odebrane.

Na skutek apelacji powódki wyrokiem z dnia 7 czerwca 2017 r. Sąd Okręgowy w Ł. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanej na rzecz powódki żadaną kwotę 55.622,27 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, zaznaczając w wyroku, że odpowiedzialność pozwanej jest solidarna z odpowiedzialnością A. M. wynikającą z prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym w dniu 13 listopada 2014 r., w sprawie V GNc [...].

Sąd Okręgowy poczynił własne ustalenia faktyczne, częściowo odmienne od ustaleń Sądu Rejonowego. Potwierdził, że według stanu na dzień odstąpienia

przez powódkę od umowy z A. M. powódka wykonała część prac budowlanych, wbudowując w nie niektóre elementy, a ponadto zgromadziła na placu budowy materiały i urządzenia zamówione zgodnie z harmonogramem. Ustalił jednak, że stanowiły je między innymi przewody wentylacyjne, izolacje, przepustnice i śruby wykonane na indywidualne zamówienie, według specyfikacji, zgodnie z projektem budowlanym tego konkretnego obiektu, które nie mogły być wykorzystane przez powódkę przy realizacji innej budowy. Materiały te pozostały na placu budowy. Koszty ich wykonania i dostarczenia na plac budowy wynosiły 55 622,27 zł i zostały uznane przez Sąd odwoławczy za konieczne i celowe.

Sąd Okręgowy ustalił również, że kosztorys zawierający rodzaj, ilość i wartość poszczególnych elementów został doręczony przez powódkę pozwanej, która nie kwestionowała ilości ani wartości tych elementów i urządzeń, nie podnosiła też, że zostały one wykonane niezgodnie z projektem i harmonogramem. Pozwana broniła się jedynie tym, że sporne materiały stanowią własność powódki.

W świetle ustaleń Sądu Rejonowego oraz własnych, Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji o braku podstaw do objęcia solidarną odpowiedzialnością pozwanej zapłaty wynagrodzenia obejmującego poniesione przez powódkę koszty zamówienia, wykonania i dostawy elementów niewymontowanych do obiektu. Wyjaśnił, że odpowiedzialność solidarna inwestora, przewidziana w art. 647¹ § 5 k.c. jest powiązana z odpowiedzialnością wykonawcy za zapłatę wynagrodzenia przysługującego podwykonawcy robót budowlanych, a jej podstawą jest umowa łącząca wykonawcę z podwykonawcą. Odstąpienie od umowy pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą przed ukończeniem obiektu na podstawie art. 644 w związku z art. 656 § 1 k.c. wywiera skutek na przyszłość, a wykonana już część umowy pozostaje w mocy. W tych okolicznościach nie dochodzi do zwolnienia inwestora od solidarnej odpowiedzialności za zapłatę należnego podwykonawcy wynagrodzenia.

Konsekwencją odstąpienia przez powódkę od umowy z A. M., był obowiązek sporządzenia protokołu inwentaryzacji robót w toku według stanu na dzień odstąpienia od umowy, zawierającego zestawienie roszczeń (§ 14 ust. 9 umowy). Sąd odwoławczy przyjął, że wobec nieprzystąpienia do czynności inwentaryzacyjnych przez generalnego wykonawcę, powódka była uprawniona do

ich przeprowadzenia i sporządzenia protokołu bez jego udziału, a na pozwanej spoczywał obowiązek wykazania, że zakres oraz wartość wymienionych w protokole i kosztorysie elementów niewbudowanych do obiektu nie odpowiada rzeczywistości. Zdaniem tego Sądu pozwana nie wykazała tych okoliczności.

Sąd Okręgowy uznał, że solidarna odpowiedzialność inwestora i wykonawcy obejmuje pokrycie podwykonawcy wszelkich poniesionych przez niego kosztów, które były konieczne i celowe do prawidłowego wykonania przez niego prac budowlanych. Zakres odpowiedzialności inwestora jest przy tym ograniczony do wynagrodzenia podwykonawcy wynikającego z umowy, na której zawarcie udzielił zgody. Sąd stwierdził, że tylko przyjęcie wykładni, która zapewnia podwykonawcy uzyskanie zwrotu kosztów poniesionych na zakup elementów przeznaczonych do wbudowania do obiektu, do czego nie doszło, ponieważ podwykonawca doznał przeszkody w zakończeniu prac budowlanych z przyczyn niezależnych od niego, realizuje cel gwarancyjny odpowiedzialności przewidzianej w art. 647¹ § 5 k.c. Wymagalność dochodzonej kwoty powódka wykazała nakazem zapłaty zasądzającym na jej rzecz tę część wynagrodzenia od generalnego wykonawcy – A. M. Odpowiedzialnością pozwanego inwestora Sąd objął dochodzoną należność z odsetkami od 27 listopada 2013 r., tj. od dnia następnego po upływie terminu wskazanego na fakturze VAT.

Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniosła pozwana, zaskarżając go w całości. W ramach podstawy kasacyjnej naruszenia prawa materialnego zarzuciła błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 647¹ § 5 k.c. przez przyjęcie, że ograniczenie odpowiedzialności solidarnej inwestora do zapłaty za wykonane przez podwykonawcę roboty budowlane nie wyłączało – w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy - możliwości nałożenia na nią obowiązku zapłaty za materiały zamówione i dostarczone, ale niezużyte w trakcie prac modernizacyjnych. Jej zdaniem koniecznym warunkiem zastosowania art. 647¹ § 5 k.c. jest wykonanie robót budowlanych przez podwykonawcę, przez co należy rozumieć zrealizowanie obiektu stanowiącego przedmiot świadczenia wykonawcy w ramach umowy zawartej z inwestorem.

W ramach podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów procesowych, mogącego mieć wpływ na wynik sprawy, pozwana zarzuciła przede wszystkim

nieważność postępowania z przyczyny wskazanej w art. 379 pkt 5 k.p.c., spowodowaną rozstrzygnięciem w sentencji wyroku o odpowiedzialności solidarnej pozwanej i A. M., który nie był stroną w niniejszym postępowaniu, nie został o nim poinformowany, a tym samym pozbawiony był możliwości obrony swoich praw. Skarżąca podniosła ponadto zarzut uchybienia art. 321 § 1 k.p.c. przez rozstrzygnięcie w wyroku o odpowiedzialności solidarnej pomiędzy pozwaną a A. M., mimo że powódka wносиła o zasądzenie spornej kwoty jedynie od pozwanej, co w konsekwencji doprowadziło do orzeczenia ponad zgłoszone żądanie.

W odpowiedzi powódka żądała o oddalenia skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zarzut dopuszczenia się przez Sąd Okręgowy uchybień, które doprowadzić miały do nieważności postępowania z przyczyn wskazanych w art. 379 pkt 5 k.p.c., a więc z powodu uniemożliwienia obrony swoich praw osobie trzeciej – wykonawcy A. M.. Taki skutek skarżący łączył z orzeczeniem przez Sąd drugiej instancji o solidarnej odpowiedzialności pozwanej z odpowiedzialnością A. M. w stosunku do powódki, mimo że nie uczestniczył on w tym postępowaniu w charakterze interwenienta ubocznego. Według skarżącej obowiązkiem Sądu było zastosowanie art. 76 lub art. 84 k.p.c. Zaniechanie poinformowania wykonawcy o toczącym się procesie stało się – jej zdaniem - przyczyną pozbawienia go wpływu na sposób rozstrzygnięcia sprawy. Stanowisko skarżącej jest nieuzasadnione. Kwestia odpowiedzialności A. M. wobec powódki została już prawomocnie osądzona przez Sąd Rejonowy w S. i orzeczenie to kształtuje stan prawny, ponieważ wiąże sąd w niniejszym postępowaniu (art. 365 § 1 k.p.c.), co zresztą Sąd ten dostrzegł i uwzględnił. Twierdzenie, że Sąd winien był zawiadomić A. M. o toczącym się procesie pomija postanowienie powołanego przez skarżącą art. 84 § 1 k.p.c., który nie przewiduje w tym zakresie aktywności sądu z urzędu, lecz przyznaje takie uprawnienie zainteresowanej stronie. Interes strony wyraża się w tym, że zabezpiecza ją przed skutecznym podnoszeniem przez osobę trzecią zarzutów o nieprawidłowe prowadzenie procesu, w razie gdyby zakończył się niekorzystnym dla strony rozstrzygnięciem, a stronie tej przysługiwałoby roszczenie do osoby trzeciej lub osoba trzecia mogłaby przeciwko niej wystąpić z roszczeniem. Bezsporne jest, że pozwana nie wykorzystała tej możliwości.

Kwestionowane zastrzeżenie solidarnej odpowiedzialności pozwanej z A. M. określa rodzaj odpowiedzialności pozwanej i nie zmienia zakresu odpowiedzialności A. M., wynikającej z prawomocnego orzeczenia wydanego przeciwko niemu. Orzeczenie to nie stanowi także wyjścia ponad żądanie pozwu, co zarzuca skarżąca. Podstawą odpowiedzialności pozwanej, wskazywaną przez powódkę już w pozwie, był art. 647¹ § 5 k.c., ustanawiający – w razie wystąpienia przesłanek wskazanych w art. 647¹ § 2 i 4 k.c. - solidarny obowiązek świadczenia wynagrodzenia na rzecz podwykonawcy nie tylko przez wykonawcę, ale także przez inwestora, którego nie wiąże z tym podwykonawcą stosunek umowny. Wprowadzenie wzmianki o solidarności nie rozszerza zakresu odpowiedzialności pozwanej, kształtuje jedynie jej model - korzystny dla wierzycielki, lecz nie zmieniający obowiązku dłużniczki względem niej. Przeciwnie – zastrzeżenie solidarności jest pożyteczne także dla pozwanej, gdyż ułatwia jej wykazanie, że jest wolna od zobowiązania jeśli zapłaty dokona A. M., a także wówczas, kiedy wystąpiłaby przeciwko niemu z roszczeniem regresowym.

Z tych przyczyn zarzuty zgłoszone w ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. nie zostały uwzględnione.

Podstawowe znaczenie w sprawie ma jednak zarzut materialnoprawny, wymagający rozważenia wpływu na zakres odpowiedzialności przewidzianej w art. 647¹ § 5 k.c. odstąpienia od umów z wykonawcą zarówno przez inwestora jak i przez podwykonawcę, w trakcie ich realizacji i to w obu wypadkach z przyczyn za które odpowiadał wykonawca. Z niekwestionowanych ustaleń wynika, że wykonawca A. M. realizował inwestycję nieterminowo, a przyczyną takiego stanu nie był sposób wykonywania umowy podwykonawczej przez powódkę. Opóźnienia po stronie wykonawcy spowodowały odstąpienie od umowy głównej przez inwestora, a ta czynność z kolei była przyczyną odstąpienia przez powódkę od umowy podwykonawczej. W ten sposób realizacja inwestycji w formule umownej, wynikającej z umów stanowiących źródło solidarnej odpowiedzialności pozwanej wobec powódki, została przerwana w sposób nagły, w toku prowadzenia robót budowlanych. Skarżąca nie podnosi zarzutów, mających podważyć konsekwencje obydwu odstąpień od umów, które Sądy uznały za skutkujące unicestwieniem umów jedynie w zakresie jeszcze niewykonanym i utrzymaniem ich w mocy w

części wykonanej. Ze względu na to, że spór dotyczy odpowiedzialności inwestora w stosunku do podwykonawcy rozstrzygnięcia wymaga także to, czy miarodajną w tym wypadku jest chwila odstąpienia od umowy z wykonawcą czy z podwykonawcą. Wydaje się, że przyjąć należy za decydującą tę czynność, która odniosła skutek wcześniej, ponieważ w jednym i drugim wypadku skuteczne odstąpienie prowadzi do wyznaczenia końcowego stanu podlegającego rozliczeniu z zastosowaniem zasad umownych przewidzianych w art. 647¹ § 5 k.c. W późniejszym czasie znajdują zastosowanie reguły określające rozliczenie po odstąpieniu od umowy (art. 494 k.c.). Taka formuła nakazuje przyjęcie za przedmiot wykonanej w części umowy o roboty budowlane wszystkich tych czynności, które do tej pory wykonawca zrealizował zgodnie ze swoim obowiązkiem. Przerwanie prac budowlanych w trakcie ich prowadzenia w sposób oczywisty wiąże się z tym, że ich rezultatem nie jest jeszcze kompletny obiekt, spełniający zakładane parametry, że pewne elementy czy instalacje nie zostały jeszcze wbudowane, a przynajmniej nie stanowią dokończonej całości, że na placu budowy znajdują się materiały i elementy przewidziane do dalszych prac, które dopiero w przyszłości miały zostać scalone w budowanym obiekcie. W tych okolicznościach, skoro umowę należy traktować za wiążącą do chwili skutecznego odstąpienia od niej, to czynności podjęte przez wykonawców do tego czasu muszą być rozliczane z zastosowaniem kryterium należytej staranności i prawidłowości wykonywanych obowiązków. Wynagrodzenie nie może więc obejmować tylko prac już umiejscowionych w samym obiekcie, lecz także te roboty przygotowawcze, które zgodnie z umową i zasadami prawidłowego prowadzenia prac budowlanych zapewniały ich dalszy, płynny przebieg. W wypadku, kiedy – jak w niniejszej sprawie – przedmiotem świadczenia było wykonanie instalacji wentylacyjno – klimatyzacyjnej – przejawem prawidłowego wykonywania umowy było zamówienie i zgromadzenie na placu budowy w odpowiednim terminie elementów tej instalacji. Z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń wynika, że były to elementy o cechach indywidualnych, dostosowane do konkretnej inwestycji. W takim wypadku nie może być wątpliwości, że ich wartość i koszty sprowadzenia stanowiły już poniesiony wydatek, podlegający wliczeniu do należnej części wynagrodzenia za wykonane przez powódkę roboty budowlane, tym bardziej, że zostały zamówione i dostarczone

zgodnie z harmonogramem i że były niezbędne do wykonania prac przewidzianych w umowie podwykonawczej z powódką. W związku z tym objęcie należności za nie odpowiedzialnością pozwanej było wynikiem prawidłowej wykładni i właściwego zastosowania art. 647¹ § 5 k.c.

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna pozwanej podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z postanowień art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99, art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.

aj